Wóz Rudolfa

„Słuchajcie, słuchajcie! Na wozie mam towarów mnogo, a śpieszno mi dobić interesu! Ponoć potrzebujecie dóbr wszelakich, a ja właśnie nastarczam! Korzystajcie, bo tanio!”

– Rudolf Kazmer

Codzienne przedmioty

Nazwa	Waga	Cena
Bukłak skórzany	1	8
Butelka	0,1	3
Gwizdek sygnałowy	0,1	6
Kamień słoneczny	0,1	36
Kompas	0,1	32

Codzienne przedmioty

Nazwa	Waga	Cena
Łopata	1,5	15
Racje na 1 dzień	1	5
Róg sygnałowy	0,1	30
Worek kuleczek	0,1	18
Żagiew	0,1	1

Bukłak skórzany
Nie ruszajcie w drogę bez świeżej wody! A przy froncie nie pijcie cały dzień piwka, z doświadczenia radzę. Skórzany bukłak jest wygodny i przyjemny w dotyku. Łatwo go zwinąć, jak się napój skończy. Unikniecie pragnienia, a jak chcecie, to się i uzbdryngolicie. Okazja!

Butelka
Szklana butelka niejedno ma imię i zastosowanie. Wlejesz do takiej wino, piwo, nawet jakąś miksturę. Tylko zakorkować trzeba, co by się nie rozlało. Tak się składa, że mam właśnie zapas korków, za rozsądną cenę, rzecz jasna.

Gwizdek sygnałowy
Takie to małe i fikuśnie wykonane z metalu. Łatwo taki ukryć, a zwrócić czyjąś uwagę jeszcze łatwiej. Róg sygnałowy to nie jest, ale zawsze coś.

Kamień słoneczny
Żeglarze ze Skellige, a nawet niektórzy kupcy z Ofiru, opowiadają, że jak nie mają czarodzieja na pokładzie statku, to używają właśnie takich klejnotów. Pozwalają powiedzieć, gdzie jest słońce, nawet gdy na niebie chmury czy sztorm szaleje! (+2 do Sztuki Przetrwania podczas nawigacji)

Kompas
Nieczęsto się to widzi, a ja mam taki na składzie. To przydatne cacko w podróży. Zawsze odnajdziecie dzięki niemu drogę w dziczy. Wiecie, jak jesteście na bagnie, a słońce właśnie zaszło, to dobrze wiedzieć, którędy do domu. (+2 do Sztuki Przetrwania podczas nawigacji)

Łopata
Dobrej i solidnej łopaty nie da się przecenić! Podczas Pierwszej Nilfgaardzkiej nosiłem zawsze taką ze sobą. Dało się wykopać sobie dziurę w sam raz, żebym wtedy mógł się ukryć przed Czarnymi. No chudszy wtedy byłem, ukryć się nie da. A jak jakiś żołdak mnie dojrzał, to go łopatą przez łeb!

Racje na 1 dzień
Na szlaku też jeść trzeba. Ciemny chleb, jakieś suszone owce czy warzywko, a jak dzień jest dobry, to też solona wieprzowinka.

Róg sygnałowy
Miałem taki na wojnie. Dawałem naszym znać, gdzie wróg szykuje zasadzki i takie tam. Dobra rzecz. Tylko nie należy trąbić, jak próbujesz kogoś zaskoczyć, co nie? Jak dobrze zadmiesz, to Cię słychać na kilometr, albo i dalej!

Worek kuleczek
Że szklane kuleczki, na co to komu? No nie, to jest dopiero sztuczka: rozsypujesz takie na twardym gruncie, a lepsze to niż wszelkie pułapki, potykacze i petardy. Czemu? Bo wrogowi potem wstyd, że się wyrżnął na kupie kuleczek! (rozsypane zajmują obszar o promieniu 2 metrów: kto przez niego przechodzi, musi zdać test Atletyki na PT 14 albo jest przewrócony).

Żagiew
Latarnia oczywiście od niej lepsza, czy nawet porządna pochodnia, ale jak nie ma, co się lubi… Żagiew też oświetli teren wokół, a przy okazji jest to kawał drewna, którym można komuś przyłożyć. (podnosi poziom oświetlenia o jeden w promieniu 5 metrów)

Broń improwizowana

Nazwa	Typ	Cel.	Dost.	Obr.	Trw.	Ręcz.	Zasięg	Efekty	Dyskr.	Wzm.
Łopata	M	2	C	2k6	15	2	-	-	W	0
Żagiew	M	1	C	1k6	5	1	-	podpalenie (25%)	M	0

Korzystanie z wozu Rudolfa

Podane tu przedmioty rozszerzają listę ekwipunku dostępną w *Witcher RPG*.

Przewracanie bestii i potworów

Stworzenia czworonożne zmniejszają PT testów Atletyki wykonywanych w celu utrzymania równowagi po wejściu na rozsypane kulki o 2, do PT 12. Istoty pozbawione nóg nie muszą zdawać tego testu.

Dawanie sygnałów

Róg sygnałowy jest słyszalny z odległości około półtora kilometra. Można nim wysyłać niezbyt skomplikowane zakodowane wiadomości. Słyszą go oczywiście nie tylko sojusznicy, ale też wszystkie inne istoty.

Gwizdek sygnałowy działa podobnie, ale działa tylko w promieniu około 800 metrów.